MONITOR

Na Rok Pańſki 1781.

Num: LXXII.

Dnia 12 Września.

Omnes homines, qui de rebus dubiis conſultant, ab odio, amicitia, ira atque miſericordia vacuos eſſe decet.
Saluſt. Catil. c. 51.

ROzum, ktory ieſt dany człowiekowi od Stworcy z innemi przymiotami Duſzy, lubo nas

tylko według wymiaru oświecenia doſkonałemi czyni, przecież rzadki ieſt taki, ktoryby powiedział że go niema od początkow pierwiaſtkowych życia. Takowego o ſobie rozumienia płodem ieſt Rada.

Każdy przywłaſzcza ſobie prawo przyzwoiciey rządzenia cudzym niżeli właſnym zdaniem. Z tąd częſtokroć mimo niedoſkonałości, albo powątpiwania, w ktorych zaſięgamy rady mądrzeyſzych od ſiebie, nie przeſtaiemy czuć ſię na mocy poradzenia we wſzyſtkim udaiącym ſię do nas. Co mowić o tych, ktorych los Urodzenia albo Godności wywyżſzył nad ſtan Poſpolſtwa? Takowi rozumieią wprawdzie że ich myśli powinne bydź prawidłem nie tylko niżſzym od ſiebie, ale nawet

Rzą-

Rządzącym i całym Krolestwom. Przeczyć niemożna, ażeby ich rady nie były czasem zbawienne i nie przynosiły pożądanego skutku, ale czyż im wolno obiecywać sobie, że ich nigdy niezmiesza boiaźń, nie uniesie skłonność, nie osłabi potrzeba, i utrzyma w klubach stateczność umysłu. Czytamy w rozmaitych Dzieiach, iak mało przykładow prawdziwey i bezstronney Rady. Serce nasze zepsute udaie się manowcami fałszu w rzeczach należących do nas.

Oszukuiemy się w przedsięwzięciach zuchwałych, w sądzeniach płochych, uprzedzeniach, uporze, i lekkomyślnych sprawach. Jakoż można, abyśmy przeymowali ciężar dogodzeniu dobru cudzemu. Lękać się potrzeba, ażebyśmy nie zawiedli choć przynay-

wię-

większey doſkonałości i doświadczeniu, bo niepodobna przeniknąć wſzyſtkich okoliczności przeſzkadzaiących, dopieroż bardziey kiedy idziemy za proſtym duchem i natchnieniem ſamego przyrodzonego światła, a bez pomocy Nauk wſpartego na miłości właſney. Tego błędu nie tak ieſt łatwo doſtrzedz iako dopełniać. Jeſt to iakaś oſobliwſza u nas żądza pokazać co umiemy, choćby też przez śrzodki mniey ſprawiedliwe. Doſyć ieſt wyłożyć powierzchowne przyczyny dobra, ażeby bydź ſłuchanym, z tym wſzyſtkim nie ieſt zadoſyć uczynieniem obowiązkom Obywatelſkim, ktory ſtarać ſię powinien o pożytek wſzyſtkich w iednym Zgromadzeniu z ſobą żyiących. Chciałbym tu przeto wyrazić iakie ſą związki, zamia-

ry

ry i właściwości prawdziwey Rady.

Względem naypierwszych części swoich, Rada powinna mieć za cel dobro powszechne, albo dobro Osoby w szczegulności Jey wzywaiącey. Względem drugich, potrzeba, ażeby była ostrożna, rostropna śmiała i nieuwodząca się żadną skłonnością.

Względem ostatnich, aby wsparta była na znaiomości Prawa, czyli też na doświadczeniu lub znaiomości Dzieiow w potocznych i nawet nayprościeyszych działaniach. A nayprzod że Rada ma bydź złączona z dobrem powszechnym, oczywistość sama tę prawdę potwierdza. Gdyby nie była naypotrzebnieyszym punktem Rządu każdego Państwa, można by ią poczytać za rzecz mniey

użyteczną, ale że wſzyſtkie nay-wyżſze głowy bez niey ſię obeyść niepotrafią przez nieſpoſobność ułatwienia intereſſow znaczniey-ſzych, Przeto ona ieſt węgielnym prawie kamieniem, obſzerności, bogactwa, mocy, i ozdoby Kraiu ſwoiego, a kiedy tak ściſłe ma znim ſpoienie, muſi więc koniecznie o uſzczęśliwienie onego ſtarać ſię.

Oſtrożność i roztropność iako ſą gruntem działania we wſzyſtkich potocznych ſprawach, tak niemniey w Radzie. Bo ieśli nie zdoła nikt pomyślnie ſądzić u ſiebie o rzeczach, gdy nieuważa lub nie przenika czaſow, mieyſca, oſob, i tych wſzyſtkich przypadkow, ktore ſprzeciwiać ſię mogą ułożeniom Jego, tym niebeśpieczniey daleko radzić niebacznie, kiedy iuż zdanie Jego ſtaie ſię wyrokiem o-

ſo-

ſobom polegaiącym na nim.

Smiałość bez zuchwałości i płochych zapędow rownie ozdobą i potrzebą ieſt Rady, gdy ſię nie lęka w opowiedaniu rzetelności, ani żadnych pogrożek, na ktore truchleią Duſze nikczemne. Nabiera ieſzcze nad to ſtateczności umyſłu wynoſzącey ią nad przeſądy i uprzedzenia Poſpolſtwa.

Na reście umieiętność Prawa, przepatrzenie ſię w Dzieiach, czytanie rożnych Kſiąg politycznych, tak nie odbitą ſą dla rady powinnością, że ſię nieobeydzie bez nich. Ten co niezna iakiemi ſpoſobami przyſzły do porządkow, wielkości, i potęgi Sąſiedzkie Kraie, chociaż będzie umieiętnym Prawa, trudno mu niepobłądzić w Radzie, bo rzeczy powierzchownie biorąc, będzie żałował naymnieyſzych wydat-

dat-

datkow zmierzaiących na dal, a wzaiemnie lubo to wſzyſtko ogarnie ſwoią pamięcią, nie potrafi bez gruntowney Nauki Prawa i wiadomości dochodow i rozchodow własnego Państwa, uczynić kroku albo uciemiężaiącego Poddaństwa, albo przeciwnego władzy i doſtoieńſtwu Panuiącego. Trzeba zatym z tym wſzyſtkim bydź wprzod doſkonale ćwiczonym, aby na ſzali rozsądku utrzymać w rowney wadze trudności i korzyści wynikaiące.

Reſzta w naſtępuiącym Monitorze: